

*Sygn. akt II Ca 119/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Iwona Siuta (spr.)
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SO Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **W. W.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. akt I C 245/13

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje adwokatowi J. K. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 369 (trzysta sześćdziesiąt dziewięć) złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.**

Sygn. akt II Ca 119/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie (sygn. akt I C 245/13):

I. oddalił powództwo,

II. odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanej.

Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujący stan faktyczny:

Lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w S. należy do zasobów (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Najemcami tego lokalu są M. J., W. W. i N. W.. W mieszkaniu tym zamieszkują również K. W., A. W. (1) i A. W. (2).

W dniu 24 listopada 2010 r. funkcjonariusze Policji ujawnili nielegalny pobór energii elektrycznej w mieszkaniu znajdującym się w S. przy ul. (...), w części tego lokalu zajmowanej przez W. W.. Na miejsce zdarzenia wezwano pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. – dostarczającej energię do ww. mieszkania. Na skutek przeprowadzonych czynności kontrolnych stwierdzono, że układ pomiarowy jest opломbowany prawidłowo. Po wypięciu przewodów odpływowych stwierdzono, że licznik nie pracował, a pomimo tego w mieszkaniu nadal paliło się światło i działały urządzenia AGD. W związku z tym dokonano pomiaru ciągami D. uzyskując wartości wskazujące na jednoznaczny nielegalny pobór energii elektrycznej w lokalu. Kontrolerzy ustalili, że nielegalny pobór energii odbywał się poprzez tzw. wcinę umożliwiającą pobór energii elektrycznej z całkowitym pominięciem licznika. W. ta, zakończona gniazdem elektrycznym, połączona była z instalacją mieszkania poprzez przewód zakończony po obu stronach wtyczką i podłączony z jednej strony do gniazda nieopomiarowanego i gniazda instalacji mieszkania. Do nieopomiarowanego obwodu podłączone były urządzenia elektryczne takie jak pralka automatyczna, telewizor, DVD, ekspres do kawy, czajnik bezprzewodowy, lodówka, kuchenka elektryczna, telewizor znajdujący się w kuchni, kuchenka mikrofalowa, radio i przepływowy podgrzewacz wody. Kontrolerzy wykluczyli opomiarowanie lokalu z obwodu administracyjnego budynku. Dokonali demontażu układu pomiarowego. Z przeprowadzonej kontroli sporządzili dokumentację, w tym protokół kontroli nr (...), którą podpisał obecny podczas kontroli W. W..

W stosunku do powoda prowadzone było postępowanie przygotowawcze – śledztwo, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 21 czerwca 2012 r. W oparciu o przeprowadzone badanie sądowo-psychiatryczne stwierdzono u powoda chorobę psychiczną w postaci schizofrenii. Biegli wykluczyli jednak, aby powód był osobą upośledzoną umysłowo. Jednakże stwierdzili, że w okresie dokonywania nielegalnego podłączenia i poboru energii elektrycznej miał z przyczyn chorobowych zniesioną zdolność rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem.

W dniu 16 grudnia 2010 r. pozwana skierowała do powoda pismo informujące o obciążeniu go opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej w kwocie 1.788,15 zł. Pozwana wezwała powoda do uregulowania powyższej należności w wyznaczonym terminie, zaś w przypadku braku wpłat ostrzegła o możliwości skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W odpowiedzi powód pismem z dnia 29 grudnia 2010 r. zwrócił się do pozwanej z prośbą o rozłożenie zaległości na raty. W piśmie podał, że przebywa na rencie z powodu choroby psychicznej.

Pozwana skierowała do pozwanego projekt porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej. W treści porozumienia zawarte zostało oświadczenie dłużnika, że całość wierzytelności w kwocie 1.788,15 zł uznaje za bezsporną i wymagalną i zobowiązuje się ją spłacić wierzycielowi w 12 ratach określonych w § 4 porozumienia. W dniu 5 stycznia 2011 r. powód złożył podpis pod porozumieniem.

Powód spłacił całe zadłużenie do dnia 6 grudnia 2011 r.

Następnie w dniach 17 lipca 2012 r. i 19 lipca 2012 r. powód skierował do pozwanej nieopatrzone jego podpisami pisma zawierające oświadczenie o uchyleniu się o skutków prawnych protokołu kontroli z dnia 24 listopada 2010 r. oraz porozumienia z dnia 5 stycznia 2011 r. i wezwał pozwaną do zwrotu kwoty 1.788,15 zł.

W odpowiedzi pozwana odmówiła zwrotu żądanej przez powoda kwoty.

W. W. cierpi na schizofrenię i z tego powodu był hospitalizowany dwukrotnie w 2006 r. i raz w 2008 r. Utrzymuje się z renty w wysokości 1.000 zł oraz dochodu uzyskiwanego przez jego żonę z prac dorywczych. Nie ma nikogo na utrzymaniu.

Powód podpisał porozumienie z dnia 5 stycznia 2011 r. w celu odzyskania licznika i dostaw prądu na zimę. Obawiał się, że z powodu braku węgla, gazu i jednocześnie prądu nie miałby ogrzewania, zaś jego matkę opieka społeczna zabrałaby do domu starców. Spłacił całe zadłużenie, albowiem w przeciwnym razie (...) odłączyłaby mu prąd.

W tych okolicznościach faktycznych sąd uznał powództwo oparte na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu w związku z art. 82 k.c. za niezasadne.

Za bezsporne sąd uznał to, że w dniu 24 listopada 2010 r., w części lokalu mieszkalnego zajmowanej przez powoda, stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej. Poza sporem pozostawało również to, że powód podpisał protokół kontroli oraz porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia wobec pozwanej. Powód upatrywał jednakże nieważności ww. porozumienia z uwagi na pozostawianie w chwili jego podpisywania w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Przyczyny tego stanu rzeczy W. W. doszukiwał się w chorobie psychicznej - schizofrenii, w związku z którą uprzednio był już hospitalizowany.

Wskazał dalej, że przeprowadził w powyższym zakresie wszystkie dowody wnioskowane przez zawodowego pełnomocnika powoda, w szczególności dowód z dokumentacji zawartej w aktach postępowania przygotowawczego – w tym opinię biegłych, w której stwierdzono, że w dacie nielegalnego poboru energii elektrycznej powód znajdował się w stanie zdrowia znoszącym zdolność rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem. W ocenie Sądu żaden z powyższych dowodów nie potwierdził okoliczności, z którymi powód wiązał wystąpienie skutku nieważności porozumienia z dnia 5 stycznia 2011 r.

Zdaniem sądu zestawienie czynności przedsięwziętych przez powoda po kontroli pozwanej, z treścią jego zeznań wskazuje, że W. W. zachowywał się konwencjonalnie, typowo, logicznie w stosunku do zaistniałej sytuacji. Powód prawidłowo zareagował na wezwanie do zapłaty kwoty 1.788,15 zł, a mając świadomość powagi sytuacji i istnienia po jego stronie obowiązku zapłaty, skierował do pozwanej prośbę o rozłożenie spłaty zadłużenia na części. Powód zdawał sobie sprawę z własnych możliwości finansowych i jak się później okazało, trafnie skalkulował, że spłata zadłużenia w ratach będzie możliwa do wykonania. Powód zeznał przy tym, że główną przyczyną dla której podpisał porozumienie z dnia 5 stycznia 2011 r. była obawa przed utratą dostaw prądu, zimnem, niemożliwością sprawowania prawidłowej opieki nad matką. Obawiał się, że bez prądu (...) zakwestionuje warunki w jakich przebywa matka i zabierze ją do domu starców. W ocenie sądu taka postawa powoda nie była przejawem chorobowych zaburzeń świadomości ale wręcz jest typowa dla sytuacji każdego – racjonalnie myślącego – dłużnika, który w obliczu utraty bądź istotnego ograniczenia możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb (mieszkaniowych, opieki nad najbliższymi), podejmuje działania niwelujące to zagrożenie. W przypadku powoda takim działaniem była chłodna kalkulacja, skłaniająca go do spłaty „kary” za nielegalny pobór prądu w ratach.

W konsekwencji powyższego sąd przyjął, że powód podpisując porozumienie z dnia 5 stycznia 2011 r. czynił to świadomie, działając w sposób racjonalny, ukierunkowany na utrzymanie dostaw prądu do mieszkania. W tym stanie rzeczy nie ma – zdaniem sądu- możliwości by uznać, że powód – składając oświadczenie woli o uznaniu wiarygodności za bezsporną i wymagalną oraz zobowiązując się do spłaty zadłużenia – nie rozeznawał skutków i znaczenia przedsięwziętych czynności. Co więcej, w granicach tej samej, prawidłowej oceny skutków swojego zachowania, powód przystąpił do ratalnej spłaty zadłużenia, którą ostatecznie zrealizował do grudnia 2011 r. W ocenie sądu działania polegające na uiszczaniu kolejnych rat były skutkiem prawidłowego zrozumienia powoda treści złożonych przez niego oświadczeń. Sąd miał na uwadze również to, że w toku zeznań powód powoływał także inne stany, które miałyby wpłynąć na jego zachowanie. Podawał, że podpisał porozumienie czując się zagrożonym bliżej nieokreśloną przemocą ze strony brata, czy też w ogóle kwestionował dokonanie przez siebie nielegalnego podłączenia i poboru energii elektrycznej. Rozbieżności w treści zeznań powoda były zdaniem sądu nieskuteczną próbą poszukiwania dowolnej okoliczności, przewidzianej w art. 82 k.c., a nawet 87 k.c. To zaś zdaniem sądu prowadziło do wniosku, że powód przyjął brak świadomości wywołany chorobą psychiczną, jako główną podstawę nieważności czynności z dnia 5 stycznia 2011 r., wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, przypisując przy tym swojej chorobie skutki, które

nie znalazły potwierdzenia w okolicznościach niniejszej sprawy. Dlatego też sąd uznał twierdzenia powoda w tym zakresie za niewiarygodne, a przede wszystkim nie poparte zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Biorąc za podstawę całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, sąd uznał, że nie zostały spełnione przesłanki do uznania czynności z dnia 5 stycznia 2011 r. za nieważną. Tym samym oświadczenie powoda o uchyleniu się od własnych oświadczeń woli nie mogło wyrzeć skutku prawnego, a co za tym idzie nie rodziło po stronie pozwanej obowiązku zwrotu kwoty 1.788,15 zł. Dlatego też powództwo W. W. sąd oddalił, o czym orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd uwzględnił, że powód z uwagi na swoją sytuację materialną korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych, a nadto brał pod uwagę fakt, iż powód mógł pozostawić w zdecydowanie mylnym i dokonany na wyrost, acz częściowo uzasadnionym samą świadomością istnienia swojej choroby, przekonaniu, że uznał swój dług wobec pozwanej w warunkach ograniczonej zdolności do rozpoznawania znaczenia składanych oświadczeń woli i kierowania swoim postępowaniem.

Apelację od wyroku sądu złożył powód i zaskarżając go w całości wniósł o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie, z daleko idącej ostrożności procesowej o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie kosztów wynagrodzenia adwokata z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za obie instancje, albowiem koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego tj.:

a. art. 425 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, wynikające z niezgodnego z materiałem dowodowym przyjęcia, iż powód jest odpowiedzialny za szkodę, pomimo tego, iż w myśl w/w artykułu osoba, która wyrządza szkodę w trakcie wyłączonej możliwości świadomego podjęcia decyzji, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną.

2. naruszenie prawa procesowego, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj.:

a. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmówienia wiarygodności zawnioskowanym przez stronę dowodom w postaci opinii biegłych wskazujących na brak możliwości świadomego podjęcia decyzji przez powoda w chwili dokonywania nielegalnego podłączenia i poboru energii oraz podpisywania porozumienia z pozwanym.

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, poprzez wydanie orzeczenia na podstawie ustaleń, które w rzeczywistości powinny prowadzić do uwzględnienia powództwa albowiem zostało dostatecznie udowodnione, iż powód w skutek choroby psychicznej nie odpowiada za wyrządzoną szkodę,

c. art. 326 zd. 2 k.p.c. poprzez dwukrotne odroczenie ogłoszenia wyroku bez ponownego otwierania przewodu sądowego.

W uzasadnieniu rozwinął zarzuty apelacyjne.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał materiał dowodowy oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela, akceptując również ocenę prawną przedstawioną przez sąd I instancji. W rezultacie zarzuty apelacji w żadnym razie nie mogły podważyć prawidłowości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Jak uznał sąd I instancji niespornym w sprawie jest, że powód domagał się zwrotu od pozwanej kwoty 1.788,15 zł tytułem należności uiszczonej na podstawie porozumienia z dnia 5 stycznia 2011 r. w sprawie spłaty zadłużenia z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej wywodząc powyższe z okoliczności, iż nielegalnego poboru energii elektrycznej nie dokonywał, a więc dalsze czynności w postaci zawartej ugody ze stroną pozwaną były bezpodstawne.

Podstawą swojego żądania powód uczynił więc przepis art. 405 k.c. Bezpodstawne wzbogacenie jest szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wzroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Celem roszczenia o wydanie bezpodstawnego wzbogacenia jest przywrócenie równowagi zachwianej nieuzasadnionym przejściem jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego. Odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obciąża wzbogaconego niezależnie od tego, w wyniku jakiego zdarzenia uzyskał korzyść majątkową. Może ona powstać w wyniku działania wzbogaconego, jak i nawet wbrew jego woli z jego dobrą lub złą wiarą. Może być także rezultatem czynności zubożonego, osób trzecich, a nawet sił przyrody (wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2005 r. I CK 220/05).

Na podstawie art. 410 § 1 k.c. przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają w szczególności zastosowanie do nienależnego świadczenia. Z definicji świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c.) wynika, iż jest to zdarzenie, które polega na spełnieniu świadczenia w sytuacji, gdy spełniający je nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Formuła omawianej instytucji jest tak szeroka, że pozwala się rozumieć jako ogólna zasada, w myśl której nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego.

Sąd Okręgowy po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł od przekonania, iż dowody ujawnione w tym postępowaniu jak również te znajdujące się w aktach postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 271/12 nie pozwalają na uznanie stanowiska powoda za zadane. Z dokumentów znajdujących się w aktach prokuratorskich, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania w sposób jasny i niewątpliwy wynika, że w dniu 24 listopada 2010 r. ujawniono w lokalu powoda nielegalny pobór energii elektrycznej. Nielegalny pobór energii odbywał się poprzez tzw. wcinkę umożliwiającą pobór prądu z całkowitym pominięciem licznika. Wcinka ta, zakończona gniazdem elektrycznym, połączona była z instalacją mieszkania poprzez przewód zakończony po obu stronach wtyczką i podłączony z jednej strony do gniazda nieopomiarowanego i gniazda instalacji mieszkania. O takim stanie rzeczy przekonuje nie tylko protokół kontroli nr (...), ale także zeznania świadków przesłuchanych w toku postępowania przygotowawczego, w tym między innymi S. D. i K. O.. W świetle powyższego jak również w świetle dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach 1 Ds. 271/12 (k. 7- 19) nie sposób żadną miarą przyjąć, że do nielegalnego poboru energii elektrycznej w lokalu powoda nie doszło.

Niezależnie od tego, należy przyjąć, że powód nie zdołał wykazać w toku tego postępowania, że nie jest odpowiedzialny za szkodę, która powstała w majątku pozwanego bowiem w chwili dokonywania nielegalnego poboru energii elektrycznej jak również w chwili podpisywania porozumienia z dnia 5 stycznia 2011 r. znajdował się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podejmowanie decyzji.

Stan wyłączający świadomość to - najogólniej rzecz ujmując - brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Przy ocenie omawianego stanu należy zachować daleko posuniętą ostrożność, chodzi bowiem o stan wyłączający swobodę, a nie tylko ją ograniczający.

Dokonując oceny zachowania powoda wyprowadzić należy wniosek, że powód zachowywał się typowo i logicznie w stosunku do zaistniałej sytuacji, kalkulował racjonalnie. Podzielając całość argumentacji sądu I instancji stwierdzić stanowczo należy, że nie ma możliwości uznania, że powód czy to dokonując czynności nielegalnego poboru energii elektrycznej czy to składając oświadczenie woli o uznaniu wierzytelności za bezsporną i wymagalną oraz

zobowiązując się do spłaty zadłużenia nie rozeznawał skutków i znaczenia przedsięwziętych czynności. W efekcie stan zdrowia powoda nie uzasadniał zastosowania art. 82 k.c. Samo bowiem wskazywanie, że oświadczający był dotknięty chorobą psychiczną nie wystarcza dla uznania jego oświadczenia woli za nieważne. Stwierdzenie w postępowaniu przygotowawczym zniesionej zdolności powoda do rozpoznawania czynu i kierowania swoim postępowaniem było podstawą umorzenia postępowania przygotowawczego. Powyższe nie wyłącza natomiast odpowiedzialności (art. 425 k.c.). Przyjąć przeto należało, że jak najbardziej zasadne było obciążenie powoda opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej, która to opłata została przez powoda w całości uiszczona. Świadczenie to nie będąc nienależnym nie mogło więc podlegać rozliczeniu w toku tego postępowania.

Sądowi Rejonowemu nie można również skutecznie postawić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Odnoszą się do tej kwestii zważyć należy, że w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy odniósł się do opinii biegłych sporządzonej na potrzeby postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 271/12 wskazując, iż dowód ten nie potwierdził okoliczności, z którymi powód wiązał wystąpienie skutku nieważności porozumienia z dnia 5 stycznia 2011 r.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy pragnie zaakcentować, że opinia, na którą w treści apelacji powołuje się skarżący ma charakter ekspertyzy prywatnej. Z tego względu może być potraktowana tylko jako stanowisko procesowe strony powodowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2007 r. (II CSK 77/07, LEX nr 485864) stwierdził, że nie może być traktowana, jako dowód w procesie opinia biegłego choćby był nim biegły sądowy, sporządzona na polecenie i złożona do akt sądowych. (...) opinie takie stanowią jedynie umotywowane stanowisko strony. Z tego względu gdyby taką ekspertyzę przyjęto za podstawę orzeczenia stanowiłoby to istotne uchybienie procesowe, które mogłoby być nawet podstawą skargi kasacyjnej. Z kolei w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r. (I CSK 199/09, LEX nr 570114) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli strona dołącza do pisma procesowego tego rodzaju ekspertyzę i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować, jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego. Z art. 245 k.p.c. wynika zaś, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Skoro więc opinia ta nie ma mocy dowodu z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c., lecz traktowana może być jako prezentacja stanowiska strony powodowej, chociaż poparta wiedzą specjalną, nie mogła stać się podstawą czynionych ustaleń faktycznych w tej sprawie w zakresie stanu zdrowia powoda. W toku tego postępowania powód nie podjął zaś inicjatywy dowodowej celem dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na tę właśnie okoliczność.

Analizując i uzasadniając jak powyżej Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dowody, a ta ocena doprowadziła do słusznych wniosków, przy czym ustaleń faktycznych sąd ten dokonał bez obrazu art. 233 § 1 k.p.c.- w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie powód nie wykazał, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez sąd I instancji naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W świetle powyższych uwag stwierdzić trzeba, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., polegający na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów nie jest uzasadniony. Sąd dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, oceniając wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu dowodowym oraz wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Nie sposób zarzucić sądowi I instancji, że przy tej ocenie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 326 zd. 2 k.p.c. poprzez dwukrotne odroczenie ogłoszenia wyroku bez ponownego otwierania przewodu sądowego to istotnie jest on zasadny. Tym niemniej jest to uchybienie natury

procesowej nie niosące ze sobą skutku nieważności postępowania. Jako takie nie miało także wpływu na prawidłowość wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a więc nie mogło doprowadzić do jego zmiany.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uchylenia czy zmiany zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji apelację powoda oddalił, podstawą swojego rozstrzygnięcia czyniąc art. 385 k.p.c. Orzeczenie zawarto w punkcie pierwszym sentencji.

Przy orzekaniu o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy zastosował zasady słuszności przewidziane w przepisie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi stronie pozwanej uznając, iż wobec sytuacji majątkowej, życiowej i osobistej, w której znajduje się powód obciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego byłoby dla niego nadmiernym obciążeniem. Rozstrzygnięcie w tej materii zawarte zostało w punkcie drugim sentencji.

W punkcie trzecim Sąd Okręgowy w oparciu o § 2 ust. 1 i 3 oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2013 r. poz., 461) przyznał adwokatowi J. K. od Skarbu Państwa Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wynagrodzenie w kwocie 369 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, której udzielał powodowi w niniejszej sprawie, w tym kwotę 69 zł tytułem stawki podatku od towarów i usług.